

To nie był ciemny lud



Walancin Hołubieu,
Sielskaja abszczyna
u Bielarusi XVI-XVIII stst,
Bielaruskaja nawuka,
Minsk 2008

Monografia białoruskiego
historyka Walancina Hołu-
bieua traktuje o instytucji

wspólnoty włościńskiej na Białorusi w dobie nowożytniej. Zagadnienie ewolucji i funkcjonowania instytucji wspólnoty chłopskiej od dawna przyciąga uwagę badaczy w różnych krajach, tymczasem – co podkreśla autor – w odróżnieniu od dorobku krajów ościennych, białoruska nauka historyczna dotychczas nie posiadała bogatej literatury przedmiotu.

Pierwszym białoruskim historykiem, który jeszcze na przełomie XIX i XX wieku badał wspólnotę chłopską, był Mitrofan Downar-Zapolski. Jako zwolennik państwowej teorii pochodzenia wspólnoty poprzestał on na twierdzeniu, że została ona powołana przez władze, co sugerowałoby brak nowożytnych tradycji samoorganizacji chłopstwa na Białorusi. Te bowiem miały zaniknąć już w XVI wieku. W epoce radzieckiej białoruscy historycy nie próbowali weryfikować założeń Downara-Zapolskiego.

Zapoznanie się z obszerną literaturą przedmiotu i zachowanymi źródłami umożliwiło

autorowi recenzowanej pracy zweryfikowanie utrwalonych w nauce przekonań. Jak wykazała analiza źródeł z XVI-XVIII wieku, w trakcie przekształceń zachodzących na wsi wspólnota wiejska nie uległa likwidacji. Przeciwnie, znalazła niszę w nowych realiach ekonomicznych, nadal funkcjonując zarówno w dobrach skarbowych, jak i szlacheckich i kościelnych. W wielu przypadkach gromada nie miała innego wyboru, stając się ogniwem systemu zarządzania i kontroli wsi, a także zwiększenia możliwości produkcyjnych dóbr wielkosiążących oraz ziemskich.

Z ustaleń Walancina Hołubieua wynika występowanie odmiennych określeń wspólnoty chłopskiej na Białorusi w różnych okresach historycznych. I tak we wczesnym średniowieczu na terenach wschodniosłowiańskich była używana nazwa *pahost*, *mir* i *wierw'*, od XV wieku źródła notują termin *wołost'*, od XVII wieku zaś – *gromada*. W warto zauważyć, że od słowa *wołost'* (biał. *wołasć*) wyprowadza się dzisiejszą nazwę największej jednostki administracyjnej Białorusi, czyli *wobłasć*. Z kolei słowo *gromada* (biał. *hramada*) i jego pochodne na stałe zadomowiły się w języku białoruskim, tworząc interesujące pole semantyczne. Należą do niego wyrazy: *hramadstwa* (społeczeństwo), *hramadzianin* (obywatel), wreszcie *Hramada* jako człon nazwy niektórych białoruskich partii. Warto także nadmienić, że we współczesnej białoruskiej literaturze historycznej wspólnota chłopska jest określana terminem *abszczyna*.

Autor opisał wewnętrzny ustrój wspólnoty. Głównym organem było zgromadzenie włościan. Na czele gromady stał starzec. Ze źródeł wynika, że w dobrach gospodarskich starcy przewodzili gromadom wiejskim, zaś po reformach ustrojowych w XVI wieku zaczęli pełnić funkcję urzędników administracji wielkosiążącej, co świadczyło o wykorzystaniu potencjału zbiorowości lokalnych w celu minimalizacji nakładów i wydatków na nową administrację¹.

Po reformie agrarnej z 1557 roku władze wprowadziły stanowisko wójta, który miał zastąpić starca lub – w zależności od warunków lokalnych – funkcjonować równoległe z nim. Autor zauważa, że wójt był wybierany z grona miejscowej ludności przez członków gromady. Klęski wojenne zapowiadały zmiany w stosunku władz do zbiorowości wiejskich, które uzyskiwały większą samodzielność.

Hołubieu dokonał także charakterystyki roli wspólnoty w układzie ówczesnych stosunków gospodarczych. Wskazuje na wspólne użytkowanie przez członków gromady gruntów, wygonów, lasów, łowisk rybnych i żeremi bobrowych, z których według zwyczaju korzystano bezpłatnie. Wbrew utrwalonym w historiografii białoruskiej ustaleniom, że gromada nie posiadała wspólnego majątku, autor udowadnia, że we własności wsi ekonomii mohylewskiej znajdowały się młyny, przewóz, szynki i woskownice. Gromada posiadała wspólne środki finansowe, pochodzące ze składek i gromadzone przez starca.

Przy pomocy gromady państwo oraz właściciele ziemscy dążyli do odrodzenia gospodarki po zniszczeniach wojennych w drugiej połowie XVII wieku i pierwszej połowie XVIII wieku. Wtedy właśnie dawano gromadom swobodę działalności gospodarczej. Na przykład administracja domeny królewskiej zachęcała gromady do użytkowania i zagospodarowania nieużytków, co gwarantowało wpływy; chłopcy wykazywali się przedsiębiorczością, przejawiającą się chociażby w dzierżawieniu jezior. Ważną kategorią ekonomiczną w relacjach z właścicielami ziemskimi była zbiorowa odpowiedzialność członków gromady. Analiza źródeł z pierwszej połowy XVIII wieku wskazuje jednak, że w miarę stabilizacji gospodarczej administracja dóbr skarbowych ograniczała aktywność gospodarczą wspólnot.

Hołubieu podjął się analizy zagadnienia działalności sądu kopnego, o którym w Statucie Wielkiego Księstwa Litewskiego z 1588 roku czytamy: „*A na Rusi i indie, gdzie zdawna kopy*

¹ K. Pietkiewicz, *Wielkie Księstwo Litewskie pod rządami Aleksandra Jagiellończyka*, Poznań 1995, s. 202-203.

bywali, tam majut' byti i tiepier kopy otrawo-
wany na starych kopowiszczach (...)”². Zdaniem
autora, sądy gromadzkie stanowiły część skła-
dową systemu sądowniczego kraju, zaś o ich
uznaniu przez nowożytnie prawo świadczy
fakt wprowadzenia kop nawet tam, „gdie
dosiel kopy nie bywali”. Kwerenda trzystu ksiąg
aktowych przeprowadzona przez Wileńską
Komisję Archeograficzną w drugiej połowie
XIX wieku wykazała 448 dokumenty poświad-
czające funkcjonowanie sądów kopnych na
terenie Białorusi. Autor pisze, że poszukiwania
archiwalne ostatnich lat nieco uzupełniają
naszą wiedzę w tym zakresie³.

Doniosłość pracy Hołubieua polega na
przywróceniu do narracji historycznej zapo-
mnianego składnika systemu społecznego,
jaki na Białorusi stanowiła wspólnota wło-
ściańska w dobie nowożytnej. Na podstawie
obszernej bazy źródłowej autor ustalił szereg
prawidłowości zachodzących w ewolucji
gromady. Te związki przyczynowo-skutkowe
można zaprezentować w następujący sposób:
wpływ na struktury tej instytucji wywarła uni-
fikacja ustrojowa XVI wieku, przekształcająca
zarządy gromad w niższe ogniwo państwo-
wego aparatu administracyjnego. Wspólnota
chłopska najprężniej rozwinęła się w dobrach
skarbowych. Odrodzenie aktywności gromady
wynikało z pragnienia władz oraz właścicieli
ziemskich, by odbudować zrujnowaną woj-
nami gospodarkę. Charakterystyczną cechą
gromady było wspólne użytkowanie (bądź
dzierżawienie) gruntów, użytków i zakładów
przemysłowych. Wreszcie istotny element
stanowiły sądy kopne.

Wspólnota włościańska na Białorusi w XVI-
-XVIII wieku jawi się więc jako żywy organizm,
adaptujący się do konkretnych uwarunkowań,

stanowiący tym samym połączenie nowo-
żytnych innowacji ustrojowych i siły tradycji
społecznej.

Autor wychodzi z założenia, że zbadanie
tego obszernego zagadnienia „wymaga pos-
zukiwań jak największej liczby różnych faktów
z istnienia gromady, ich zestawienia, weryfikacji,
analizy, i na tej podstawie próby rekonstrukcji
historycznej, zbudowania modelu działalności
wspólnoty włościańskiej”.

Wyniki pracy Hołubieua należy uznać za
istotne ze względu na istniejące w białoruskim
społeczeństwie stereotypy na temat przeszłości.
Niniejsza praca odsłania kolejną kartę historii
kraju, jak również burzy stereotypy (a przynaj-
mniej podejmuje taką próbę) kulturowane
przez radziecką historiografię i propagandę,
nagminnie dążącą do postrzegania białoru-
skiej zbiorowości etnicznej jako amorficznej
struktury społecznej, charakteryzującej się
niezaradnością i biernością.

Jerzy Gordziejew



² Statut Wialikaga Kniastwa Litouskaga 1588. Teksty,
dawiednik, kamientaryi, Minsk 1989, s. 336-337.

³ I. Bobier, List nadkamoraga garadzienskaga Grygoyja
Masalskaga nasielnictwu Garadzienskaga pawieta ab
prawinach sklikannia kop i pryznacczeni miescau kapa-
wiszczau, „Archiwaryus”, Minsk 2001, s. 72-76.